

Sygn. akt. IC 193/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2015 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego (del. do SO) Piotr Czernski

Protokolant: Monika Porębska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 maja 2015 roku w Lublinie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko Skarbowi Państwa – Generalnemu Dyrektorowi Dróg Krajowych

i Autostrad w W.

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

o rentę z odsetkami ustawowymi

I. w zakresie żądania renty z odsetkami ustawowymi - oddała powództwo;

II. koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie znosi;

III. nieuiszczone koszty sądowe przejmują na rachunek Skarbu Państwa;

IV. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie na rzecz adw. P. S. kwotę 15.498,00 zł (piętnaście tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt osiem złotych) tytułem wynagrodzenia brutto za nieopłaconą pomoc prawną w obu instancjach.

Sygn. akt IC 193/11

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 14 grudnia 2006 r. powódka M. K. domagała się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa - Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad w W. kwoty 1.425.708,00 zł.

W uzasadnieniu zgłoszonego żądania powódka wyjaśniła, że w dniu 16 września 2005 r. jej mąż J. K. zginął w wypadku drogowym. Małżonkowie K. jechali samochodem osobowym marki R. (...) od strony W. w kierunku L.. Kierującym pojazdem był mąż powódki. W miejscowości B. z drzewa topoli rosnącego w pasie drogowym oderwał się konar, który spadł na przednią część samochodu i szybę pojazdu. Wbił się do jego wnętrza i ranił J. K., który w wyniku odniesionych obrażeń zmarł. Prokuratura Rejonowa w Puławach umorzyła śledztwo w sprawie tego wypadku wobec niestwierdzenia zaistnienia przestępstwa oraz w sprawie nieprawidłowości w zakresie pielęgnacji drzew i spowodowania w ten sposób bezpośredniego niebezpieczeństwa utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu J. K. - wobec braku znamion czynu zabronionego. Powódka wyjaśniła również, że jej mąż był lekarzem, przed wypadkiem był dyrektorem niepublicznego zakładu opieki zdrowotnej i z tego tytułu osiągał miesięczne dochody w wysokości

4.644,00 zł. Do wieku emerytalnego pracowałby jeszcze 307 miesięcy i tym samym osiągnąłby dochody w wysokości zgłoszonego pozwem roszczenia. Ubezpieczyciel pozwanego nie znalazł podstaw do przypisania winy zarządcy drogi krajowej numer (...), to jest pozwanego Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad w W. i odmówił wypłaty odszkodowania. (k. 2-43)

Pełnomocnik pozwanego Skarbu Państwa zastąpiony procesowo przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie w całości. (k. 164-166)

Postanowieniem z dnia 20 marca 2007 r. Sąd zawiadomił o toczącym się procesie i wezwał do udziału w sprawie Towarzystwo (...) Spółkę Akcyjną w W. oraz R. K. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) w S. Z.. (protokół rozprawy - k. 239-239v)

Pismem z dnia 18 kwietnia 2007 r. Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. zgłosiła interwencję uboczną po stronie pozwanego Skarbu Państwa i wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki zwrotu kosztów procesu. (k. 308-310)

W piśmie procesowym z dnia 30 października 2007 r. powódka rozszerzyła powództwo do kwoty 1.850.758,70 zł oraz wniosła o zasądzenie ustawowych odsetek od tej kwoty od dnia 16 września 2005 r. do dnia zapłaty. Wyjaśniła nadto, iż rzeczywisty miesięczny dochód jej tragicznie zmarłego męża wynosił średnio 6.028,53 zł, co oznacza, że utracone zarobki, jakie mógłby osiągnąć jej mąż gdyby pracował do osiągnięcia wieku emerytalnego wynosiłyby sprecyzowaną ostatecznie pozwem kwotę. (k. 366)

Wyrokiem z dnia 23 czerwca 2009 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo w całości (k. 625). W wyniku apelacji powódki, która zaskarżyła powyższy wyrok w części oddalającej powództwo do kwoty 500.000,00 zł (k. 714), Sąd Apelacyjny w Lublinie uchylił wyrok sądu I instancji w części oddalającej powództwo do kwoty 500.000,00 zł oraz w zakresie pkt II i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania. (k. 824)

W piśmie z dnia 1 czerwca 2011 roku pełnomocnik powódki sprecyzował żądanie pozwu w ten sposób, że wniósł o zasądzenie na rzecz powódki kwoty 200.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę, kwoty 200.000 zł odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej powódki w wyniku śmierci męża oraz kwoty 100.000,00 zł tytułem skapitalizowanej renty -wszystkie kwoty z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu. W uzasadnieniu wyjaśniono między innymi, że kwota 100.000,00 zł stanowi równowartość miesięcznej renty w wysokości ok. 1000,00 zł za okres około 10 lat. (k. 856-858)

Interwenant uboczny domaga się oddalenia powództwa. Wskazywała na jego niezasadność oraz podnosił zarzut przedawnienia. (k. 871)

W piśmie procesowym z dnia 18 grudnia 2013 r. powódka sprecyzowała, że roszczenie powódki to kwota 100.000,00 zł obejmująca okres od śmierci męża (16 września 2005 r.) po 1.000,00 zł miesięcznie do dnia wyrokowania, względnie od dnia wniesienia pozwu do dnia wyrokowania (za okres ok. 86 miesięcy) oraz skapitalizowanej renty na rok naprzód (po dniu wydania wyroku), czyli za okres 100 miesięcy, wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wymagalności poszczególnych rat miesięcznych do dnia zapłaty, a za rentę skapitalizowaną od dnia wydania orzeczenia do dnia zapłaty. Jako podstawę prawną roszczenia o rentę powódka wskazała art. 446 § 2 zd. 1 k.c. Jej przesłankami są: istnienie obowiązku alimentacyjnego zmarłego względem osoby zgłaszającej roszczenie, obowiązek naprawienia szkody przez pozwanego, wysokość potrzeb poszkodowanego, zakres możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego. Spełnienie pierwszych dwóch przesłanek warunkujących w ogóle możliwość przyznania renty co do zasady są w sprawie niniejszej poza sporem - na zmarłym małżonku w chwili śmierci ciążył obowiązek alimentacyjny wobec powódki, zaś obowiązek naprawienia szkody przez pozwanego został stwierdzony już prawomocnym wyrokiem.

Natomiast odnośnie dwóch dalszych przesłanek powódka podniosła, że zmarły mąż powódki był lekarzem i był zatrudniony w NZOZ w D. na stanowisku dyrektora i z tego tytułu otrzymywał w owym czasie ok. 3.080,00 zł netto miesięcznie, oraz dodatkowo prowadził prywatną praktykę lekarską. Natomiast średnie dochody powódki w latach

2005-2012 kształtowały się na poziomie ok 50.000,00 zł rocznie, a więc po odjęciu podatku (19%), średniomiesięczny dochód wynosił ok. 3.300,00 zł miesięcznie. Należy przyjąć, że zarobki męża powódki w tym okresie nie malałyby i wyniosłyby łącznie co najmniej kwotę 5.000,00 zł miesięcznie. Tak więc łączne dochody małżonków wynosiłyby kwotę ok 8.000,00 zł miesięcznie, co daje kwotę po 2.000,00 zł na każdego z członków rodziny. Przy dochodach osiągniętych przez powódkę dochód ten wynosił jedynie ok. 1.000,00 zł na członka rodziny - na powódce ciążył obowiązek utrzymywania uczących się dzieci. Zasadnym jest - zdaniem powódki - zatem przyjęcie, że gdyby mąż powódki żył to na jej osobę przypadłoby w budżecie rodzinnym ok. 2.000,00 zł miesięcznie. Nie można też uznać, ażeby taki dochód przekraczał usprawiedliwione potrzeby rodziny i jej poszczególnych członków. (k. 1104-1106)

Pozwany domagał się oddalenia powództwa. Uzasadniając swoje stanowisko pozwany podniósł między innymi, że zarówno łączny dochód małżonków na poziomie 8.000,00 zł, jak i indywidualny dochód zmarłego objęte są w znacznym stopniu twierdzeniami strony powodowej. Twierdzeniom tym pozwany przeczy w całości. Średniomiesięczny dochód męża powódki nie został wykazany, a jedyne dostępne dane wskazują na dochodowość poniżej założonego progu 5.000,00 zł. W tych okolicznościach nie sposób racjonalnie twierdzić, że średni dochód na członka rodziny powinien wynosić 2.000,00 zł. Zarzut ten czyni dalsze wyliczenia powódki błędnymi. W związku ze śmiercią J. K. zostało powódce przyznane odszkodowanie w wysokości 200.000,00 zł. z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej. Roszczenie to skalkulowano przy uwzględnieniu potencjalnych dochodów zmarłego i po analizie potencjalnych strat jakich rodzina mogłaby doznać. Nie sposób uznać, że zmarły osiągając potwierdzone dochody na poziomie 3.000,00 zł mógłby świadczyć na rzecz powódki łączną kwotę 300.000,00 zł (200.000,00 zł jako odszkodowanie oraz 100.000,00 zł jako renta).

Wbrew twierdzeniom strony powodowej, nie jest bez znaczenia, iż dzieci M. K. wystąpiły z własnymi roszczeniami po śmierci ojca, a także, że pobierają rentę rodzinną (K. K. (1) w wysokości 950,00 zł, w tej samej wysokości rentę pobiera K. K. (2) - 950,00 zł.) Roszczenia pozostałych uprawnionych opierają się na tej samej przesłance dochodowej. K. K. (1) własne roszczenia ustaliła na poziomie 158.600,00 zł. (poza zadośćuczynieniem 100.000,00 zł), natomiast K. K. (2) na poziomie 139.400,00 zł. (poza zadośćuczynieniem 100.000,00 zł.) Uwzględniając łączny zakres roszczeń wynikających z tego samego zdarzenia i odwołujących się do tych samych przesłanek należałoby uznać, że P. K. mógłby sprostać oczekiwaniom finansowym rodziny, gdyby wszystkie pieniądze oddawał najbliższemu i nie zaspokajał żadnych ze swoich potrzeb, nawet podstawowych. Oczywiście fizycznie nie jest to możliwe. (k. 1112-1114)

W piśmie procesowym z dnia 15 stycznia 2014 r. pełnomocnik powódki oświadczył, że domaga się w jej imieniu renty po mężu płatnej od dnia jego śmierci (16 września 2005 r.) po 1.000,00 zł miesięcznie płatnych na koniec miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za uchybienie płatności każdej raty do dnia zapłaty (począwszy od 1.000,00 zł płatnego do dnia 30 października 2005 r.). Jednocześnie cofnęła wniosek w zakresie dokonywania kapitalizacji renty na przyszłość. (k. 1118).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Zasada odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa – Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad w W. była na chwilę zamknięcia rozprawy bezsporna i została przesądzona wyrokiem częściowym tut. Sądu z dnia 3 kwietnia 2013 roku, na mocy którego Sąd orzekł co do żądania powódki o zadośćuczynienie i odszkodowanie za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, a wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 4 października 2012 roku w sprawie sygn. akt I ACa 487/12 oddalono apelację strony pozwanej i interwenienta ubocznego od tego wyroku.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, wypada jedynie dla porządku wypada przypomnieć, iż jak już zostało ustalone, w dniu 16 września 2005 r. M. i J. małż. K. jadący samochodem osobowym marki R. (...) o nr rej. (...) jechali od strony W. w kierunku L. drogą krajową nr (...). Około godziny 14, gdy pojazd znajdował się na odcinku relacji P.-P.-K.-L., w miejscowości B. miał miejsce wypadek drogowy. Kierowcą pojazdu był J. K., a jego żona - powódka M. K. siedziała na przednim fotelu pasażera. W okolicach B. z usytuowanego w pasie drogowym drzewa topoli rosnącego po stronie południowej jezdni (o numerze inwentarzowym 11), oderwał się konar drzewa, który spadł na przednią część pojazdu i szybę oraz wbił się do jego wnętrza raniąc J. K.. Obrażenia jakich doznał J. K. upośledziły jego zdolność do kierowania

pojazdem, przez co stracił on panowanie nad samochodem i przejechał przez przeciwległy pas ruchu uderzając w barierkę ochronną znajdującą się na lewym poboczu drogi. Pomimo udzielonej poszkodowanemu pomocy medycznej J. K. w wyniku doznanych w wypadku obrażeń ciała zmarł tego samego dnia w szpitalu. W chwili wypadku miał 39 lat. M. K. nie odniosła poważnych obrażeń ciała. (protokół oględzin miejsca wypadku i szkic miejsca z zdarzenia - k. 2-3 i k. 4 dołączonych akt sygn. 3 Ds 397/07/S Prokuratury Rejonowej w Puławach; protokół oględzin rzeczy - k. 9-10; zestawienie zakresu średniej prędkości wiatru - k. 169; ekspertyza przybliżonych warunków atmosferycznych - k. 327 i 374; protokół i historia choroby wraz z kartą informacyjną - k. 76-82 i 117-118 akt postępowania przygotowawczego; zeznania powódki M. K. - k. 66v-67v i 592v-595).

J. K. i M. K. byli małżeństwem od 19 września 1987 r. Ich małżeństwo ustało w wyniku śmierci J. K.. Powódka urodziła się w dniu (...), natomiast J. K. w dniu 22 kwietnia 1966 r. Ze związku mieli dwoje dzieci - córkę K. oraz syna K. K. K. (1) ma 24 lat, zaś K. 22 lat. Syn powódki nadal studiuje i aktualnie pozostaje na utrzymaniu matki, natomiast starsza córka powódki pracuje i osiąga z tego tytułu dochód w wysokości ok. 2.000 zł. Powódka utrzymuje się w tej chwili z renty w wysokości ok. 2.000,00 zł, która wystarcza jej na utrzymanie. (zeznania powódki - k. 67, 851v, 970, 1132v-1133, odpisy asc - k. 589, 590, zeznania świadka K. K. (1), zeznania świadka K. K. (2) - k. 1230v-1231)

Postanowieniem z dnia 21 marca 2006 r. w sprawie sygn. II Ns 2251/05 Sąd Rejonowy w Lublinie stwierdził, że spadek po J. K. na podstawie ustawy nabyła żona spadkodawcy - powódka M. K. oraz jego dzieci: K. K. (1) i K. K. (2) - po 1/3 części. (odpis skrócony aktu małżeństwa - k. 589; dyplom - k. 587; postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku - k. 591; zaświadczenie - k. 42)

J. K. był lekarzem. Pozostawał zatrudniony w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej Przychodni (...) w D. na stanowisku dyrektora i osiągał z tego tytułu wynagrodzenie w wysokości 3.080,00 zł netto miesięcznie (4.644,00 zł brutto). Prowadził także prywatną praktykę lekarską posiadając specjalizację I stopnia w zakresie chorób wewnętrznych. (zeznania powódki - k. 67, 594-594v, 851v, 1132v-1133, zaświadczenie o zarobkach - k. 42)

W 2005 r. za okres 8 miesięcy tego roku J. K. z tytułu pracy w NZOZ oraz prywatnego gabinetu lekarskiego uzyskał dochód brutto wynoszący łącznie 48.228,23 zł, tj. 32.532,95 zł netto (zaświadczenie - k. 367). Miesięcznie zatem jego dochód wyniósł 4.066,62 zł netto. Natomiast dochody brutto/netto powódki M. K. w poszczególnych latach wynosiły:

- w 2005 r. - 54.671,26 zł brutto, 36.377,31 zł netto, czyli miesięcznie: 3.031,44 zł netto
- w 2006 r. - 63.454,90 zł brutto, 47.721,59 zł netto, czyli miesięcznie: 3.976,79 zł netto
- w 2007 r. - 48.316,47 zł brutto, 39.614,84 zł netto, czyli miesięcznie 3.301,24 zł netto
- w 2008 r. - 37.051,64 zł brutto, 26.287,06 zł netto, czyli miesięcznie: 2.190,58 zł netto
- w 2009 r. - 31.127,83 zł brutto, 22.912,50 zł netto, czyli miesięcznie: 1.909,37 zł netto
- w 2010 r. - 33.566,88 zł brutto, 22.642,97 zł netto, czyli miesięcznie: 1.886,91 zł netto
- w 2011 r. - 38.441,00 zł brutto, 27.942,57 zł netto, czyli miesięcznie: 2.328,54 zł netto
- w 2012 r. - 49.191,49 zł brutto, 36.034,58 zł netto, czyli miesięcznie: 3.002,88 zł netto
- w 2013 r. - 67.718,46 zł brutto, 51.490,79 zł netto, czyli miesięcznie: 4.290,89 zł netto.

(zaświadczenie - k. 1107, odpisy zeznań - k. 1121-1122, 1163-1200, wydruki US L. k. 1147-1162, 1210-1222, 1210-1222).

Z tytułu zawartej umowy pracowniczego ubezpieczenia na życie powódce wypłacono w związku ze śmiercią jej męża świadczenie jednorazowe w kwocie 7.000,00 zł. (zeznania powódki - k. 594v, odpis decyzji - k. 600)

Powódka jest lekarzem, specjalistą chorób wewnętrznych II stopnia. Ostatnio była zatrudniona na umowę o pracę w (...), osiągając z tego tytułu dochód w wysokości ok. 3.800,00 zł netto (5.500,00 zł brutto) oraz prowadziła indywidualną praktykę specjalistyczną w zakresie chorób wewnętrznych, z której również osiągała dochody w zróżnicowanej wysokości. (zeznania powódki - k. 851v, 67v, 1132v-133, umowa o pracę - k. 1120)

Od lipca 2009 r. powódka podjęła leczenie psychiatryczne w związku ze stwierdzonymi u niej objawami zespołu paranoidalny (schizofrenia). Zdiagnozowana u niej choroba, jako endogenna, nie pozostaje w związku przyczynowym z wypadkiem, jakiemu uległ mąż powódki. (opinia biegłych psychiatry i psychologa - k. 935 – 940 i k. 969 – 970)

Aktualnie powódka utrzymuje się wyłącznie z renty rodzinnej. Z uwagi na nieporozumienia z pracodawcą wypowiedziała bowiem dotychczasową umowę o pracę. Jest zdolna do pracy. (zeznania świadków K. K. (1) i K. K. (2) – k. 1230v-1231)

W dniu 19 stycznia 2005 r. Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad zawarł z Towarzystwem (...) Spółka Akcyjna Oddział w Ł. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w zakresie szkód powstałych w związku z zarządzaniem i administrowaniem siecią dróg krajowych na okres od dnia 1 stycznia 2005 r. do dnia 31 grudnia 2005 r. (pismo - k 8; dołączone akt szkody Nr (...))

Powyższych stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim w oparciu o powołane powyżej dokumenty oraz niekwestionowane kserokopie dokumentów, a częściowo również na podstawie zeznań przywołanych wyżej świadków oraz powódki M. K. w zakresie, w jakim dowody te znajdują potwierdzenie w dokumentach. Zeznania te nie były kwestionowane w sprawie i nie budziły wątpliwości Sądu co do swojej wiarygodności.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na wstępie stwierdzić należy, iż w niniejszej sprawie zasadniczą podstawą prawną roszczeń powódki jest art. 415 k.c. Natomiast kwestia odpowiedzialności pozwanego co do zasady została prawomocnie przesądzona. Dlatego rozważania na ten temat nie wymagają powtórzenia.

Powódka dochodzi renty uzupełniającej w oparciu o art. 446 § 2 k.c. Zgodnie z tym przepisem osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego. Takiej samej renty mogą żądać inne osoby bliskie, którym zmarły dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania, jeżeli z okoliczności wynika, że wymagają tego zasady współżycia społecznego.

W literaturze i orzecznictwie słusznie podkreśla się, że uprawnionymi do otrzymania tzw. renty obligatoryjnej są osoby, w stosunku do których ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, a obowiązki takie przewidują art. 23, 27, 60, 128 i n. kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Przy czym istotnym jest, czy spełnione są przesłanki, od realizacji których zależy istnienie obowiązku alimentacyjnego, a bez znaczenia jest, czy zmarły faktycznie te obowiązki wykonywał. Zasądzenie renty obligatoryjnej nie jest zależne od tego, czy obowiązek alimentacyjny zmarłego był stwierdzony prawomocnym wyrokiem ani od tego. Roszczenie o rentę nie jest również zależne od tego, czy istnieją inne osoby zobowiązane do alimentacji w dalszej kolejności niż zmarły. Jednakże w sytuacji, gdy istnieją osoby zobowiązane w tej samej kolejności (art. 129 § 2 k.r.o.), to sąd, przyznając rentę, powinien tę okoliczność wziąć pod uwagę.

Należy też zwrócić uwagę, że zgodnie z treścią art. 23 k.r.o. małżonkowie mają równe prawa i obowiązki w małżeństwie. Są obowiązani do wspólnego pożycia, do wzajemnej pomocy i wierności oraz do współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli. Z kolei według art. 27 k.r.o. oboje małżonkowie obowiązani są, każdy według swych sił oraz swych możliwości zarobkowych i majątkowych, przyczynić się do zaspokajania potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli. Zadośćuczynienie temu obowiązkowi może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o wychowanie dzieci i na pracy we wspólnym gospodarstwie domowym.

W procesie odszkodowawczym sąd musi więc ustalić, czy w świetle przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego roszczenia alimentacyjne byłyby zasadne i przez jaki okres. Celem renty odszkodowawczej, o jakiej mowa w art. 446 § 2 k.c., jest naprawienie szkody polegającej na tym, że uprawniony do alimentów nie może ich uzyskać wobec śmierci zobowiązanego.

Z analizy literalnego brzmienia przepisu art. 446 § 2 k.c. wynika, że przewiduje on samodzielne przesłanki określenia wysokości renty. Są nimi potrzeby poszkodowanego oraz możliwości majątkowe i zarobkowe zmarłego. Pierwsza z przytoczonych przesłanek jest zbliżona do przewidzianej w art. 135 k. r. o. przesłanki stanowiącej kryterium ustalenia wysokości alimentów. Jednakże zachodzi między nimi znacząca różnica. W myśl art. 135 k. r. o. stanowiące przesłankę określenia wysokości alimentów potrzeby uprawnionego zostały ograniczone przez wskazanie, że chodzi jedynie o usprawiedliwione potrzeby uprawnionego. Nie zostały natomiast w ten sposób ograniczone potrzeby uprawnionego, jako przesłanka ustalenia wysokości renty na podstawie art. 446 § 2 k.c. To oznacza, że w rozumieniu art. 446 § 2 k.c. omawiana przesłanka może obejmować wszystkie potrzeby uprawnionego, których został on pozbawiony w wyniku czynu niedozwolonego, rzeczywiście zaspakajane przez zmarłego, niezależnie od tego czy mieściły się one, czy też wykraczały poza granice usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego w rozumieniu art. 135 k.r.o.1 Za przyjętą wykładnią przemawia odszkodowawczy charakter renty przewidzianej w art. 446 § 2 k.c. Powszechnie przyjmuje się, że jej celem jest restytucja - w granicach możliwych do zrealizowania - tego stanu rzeczy, jaki istniał w chwili śmierci bezpośrednio poszkodowanego. Istotne znaczenie w tym zakresie ma także wynikająca z art. 361 § 2 k.c. zasada pełnego odszkodowania.

W wypadku śmierci jednego z małżonków powodującej zmniejszenie się dochodu przeznaczanego na pokrycie potrzeb pozostałych członków rodziny, każdy z nich uzyskuje indywidualne roszczenie o zasądzenie renty, która zgodnie z jej kompensacyjnym charakterem przywróci naruszoną równowagę i wyrówna uszczerbek w możliwościach zaspokajania na równej stopie ich potrzeb o charakterze alimentacyjnym.

Dokonując stosownej analizy w niniejszej sprawie Sąd ustalił, iż przy założeniu, że dochody męża powódki nie ulegały istotnemu zwiększeniu (okoliczności takiej nie wykazano), hipotetyczna suma dochodów netto małżonków w rozliczeniu na lata wyniosłaby w przybliżeniu:

- w 2005 r. – 3.031,00 zł + 4.066,00 zł = 7.097,00 zł
- w 2006 r. – 3.976,00 zł + 4.066,00 zł = 8.042,00 zł
- w 2007 r. – 3.301,24 zł + 4.066,00 zł = 7.367,00 zł
- w 2008 r. – 2.190,00 zł + 4.066,00 zł = 6.256,00 zł
- w 2009 r. – 1.909,00 zł + 4.066,00 zł = 5.975,00 zł
- w 2010 r. – 1.886,00 zł + 4.066,00 zł = 5.952,00 zł
- w 2011 r. – 2.328,00 zł + 4.066,00 zł = 6.394,00 zł
- w 2012 r. – 3.002,00 zł + 4.066,00 zł = 7.068,00 zł
- w 2013 r. – 4.290,00 zł + 4.066,00 zł = 8.356,00 zł

Uwzględniając dochody uzyskiwane przez powódkę, a kształtujące się na różnym poziomie Sąd uznał, iż gdyby J. K. żył, to dochody rodziny w miesięcznym przeliczeniu na jednego jej członka wynosiłyby:

- w 2005 r. – 7.097,00 zł : 4 = 1.774,00 zł
- w 2006 r. – 8.042,00 zł : 4 = 2.010,00 zł

- w 2007 r. – 7.367,00 zł : 4 = 1.841,00 zł
- w 2008 r. – 6.256,00 zł : 4 = 1.564,00 zł
- w 2009 r. – 5.975,00 zł : 4 = 1.493,00 zł
- w 2010 r. – 5.952,00 zł : 4 = 1.488,00 zł
- w 2011 r. – 6.394,00 zł : 4 = 1.598,00 zł
- w 2012 r. – 7.068,00 zł : 4 = 1.767,00 zł
- w 2013 r. – 8.356,00 zł : 4 = 2.089,00 zł.

Analizując przesłanki co do roszczenia alimentacyjnego powódki należy wskazać, iż w toku całego postępowania zarówno w czasie, kiedy występowała osobiście, jak również już po ustanowieniu profesjonalnego pełnomocnika, M. K. nie wykazała wydatków jakie przed zdarzeniem ponosiła wraz z mężem na utrzymaniem, wychowanie, leczenie czy też edukację dwojga dzieci pochodzących z małżeństwa, które w chwili śmierci ojca miały odpowiednio 15 i 17 lat, ani też wydatków ponoszonych na bieżące utrzymanie domu i kwot przeznaczanych na zaspokajanie własnych i indywidualnych potrzeb każdego z małżonków. Powódka nie udowodniła również poziomu tych wydatków po wypadku z dnia 16 września 2005 roku i śmierci J. K.. Brak danych odnośnie potrzeb powódki i jej rodziny doprowadził do efektu w postaci nieudowodnienia przez powódkę zakresu kompensacji szkody, jaki miałyby nastąpić poprzez przyznanie odpowiedniej wysokości renty. Uzasadniając zgłoszone roszczenie o rentę powódka oparła się wyłącznie i jedynie na kryterium wyższego dochodu uzyskiwanego przez męża przed zdarzeniem oraz dochodu jaki mógłby uzyskać pracując do 65 roku życia (vide: pozew z uzasadnieniem k. 43). Potem roszczenie to powódka zmodyfikowała i je rozszerzyła, opierając się nadal jedynie na dochodach uzyskiwanych przez zmarłego bez wykazywania jakichkolwiek potrzeb własnych i członków swojej rodziny (vide: k. 366). Po ustanowieniu profesjonalnego pełnomocnika sprecyzowano żądanie pozwu w zakresie renty na kwotę 100.000,00 zł tytułem skapitalizowanej renty stanowiącej równowartość miesięcznej renty w kwocie po 1.000,00 zł za okres około 10 lat (vide: k. 856-858), aby ostatecznie zmodyfikować żądanie poprzez ustalenie renty płatnej miesięcznie w kwotach po 1.000,00 zł od dnia śmierci J. K., tj. 16 września 2005 roku na koniec miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za uchybienie płatności każdej raty do dnia zapłaty i cofnięcie wniosku w zakresie dokonywania kapitalizacji na przyszłość (vide: k. 1118). Żadne ze wskazanych pism procesowych nie zawierało jednak argumentacji w zakresie potrzeb, jakie dotychczas były zaspokajane przez zmarłego, a które na skutek śmierci J. K. miałyby zaspokajać ustalona na rzecz powódki renta.

Podsumowując roszczenie renty w zakresie przedstawionym w ostatecznym kształcie przez M. K. nie zostało co do wysokości udowodnione (art. 6 k.c.), a przesądzenie tej kwestii wymagało relatywnie precyzyjnych, a nie zupełnie przybliżonych jak przy odszkodowaniu ustaleń, w jakim zakresie środki dostarczane przez zmarłego lub jego osobiste starania wyrażone w pieniądzu, przyczyniały się do tworzenia tej części dochodów, która była zużywana na pokrycie potrzeb członków rodziny w zakresie ich utrzymania i wychowania, w tym przypadku szczególnie na rzecz powódki M. K.. Obowiązku udowodnienia, czy i ewentualnie jaka jest różnica pomiędzy sytuacją powódki przed i po śmierci J. K. strona powodowa w niniejszym procesie nie zrealizowała. O ile można ustalić jaka, jest aktualna wysokość dochodów powódki, a z dużą dozą prawdopodobieństwa możliwe byłoby również ustalenie jakie dochody zmarły uzyskiwał przed śmiercią i jakie mógłby uzyskiwać pozostając czynny zawodowo, a zatem jego „możliwości zarobkowych”, o tyle nie wykazano, jakie potrzeby i na jakim poziomie powinny zostać zabezpieczone, a twierdzenia samej zainteresowanej były daleko nieprecyzyjne i ogólnikowe.

Z kolei ocena drugiej z przesłanek ustalenia renty, czyli zarobkowych i majątkowych możliwości zmarłego co do zasady oparta musi być na realnych podstawach. Dotyczy to zarówno dotychczasowych zarobkowych i majątkowych możliwości, jak również stopnia ich prawdopodobieństwa w przyszłości². Dochodzona przez powódkę renta ma charakter odszkodowawczy, dlatego też zastosowanie w sprawie, przy spełnieniu pozostałych przesłanek, mógłby znaleźć również art. 322 k.p.c. Nie ulega bowiem wątpliwości, że w sytuacji, w której istnienie szkody jest

niewątpliwe, a ściśle jej ustalenie w zakresie zmiennych elementów jest niemożliwe lub nader utrudnione, Sąd może przyjąć odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy³. Jednakże samo wskazywanie przez powódkę M. K. jedynie wysokości dochodzonego roszczenia rentowego, bez konkretnego odniesienia co do własnych potrzeb i wydatków oraz ich wysokości skutkowało tym, że powódka nie wykazała również drugiej z omawianych przesłanek.

Ubocznie należało jeszcze rozważyć jedną kwestię. Jak przyjął bowiem Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 października 1990 r.⁴, obowiązek wypłaty renty wyrównawczej na rzecz wdowy na podstawie art. 446 § 2 k.c. istnieje tak długo, dopóki nie osiągnie ona zdolności zarobkowych, umożliwiających pełną kompensatę utraconych zarobków męża. W uzasadnieniu tego wyroku stwierdzono, że obowiązek wypłaty renty wyrównawczej z tytułu śmierci małżonka spowodowanej czynem niedozwolonym pełni funkcję wyrównania wdowie szkody, polegającej na utracie równego udziału w zarobkach zmarłego męża i jest niezależny od tego, czy wdowa znalazła się w niedostatku.

Powódka M. K. posiadała już w chwili śmierci męża własne źródło utrzymania (i nadal zachowuje zdolność do pracy, a rezygnacja z pracy była spowodowana wyłącznie przez jej decyzję), a wysokość uzyskiwanego przez nią dochodu byłaby porównywalna z wysokością wynagrodzenia jakie hipotetycznie mógłby uzyskać jej zmarły mąż. W 2013 roku powódka osiągnęła dochód w wysokości 4.290,89 złotych netto. Samo w sobie nie oznacza to jednak, co oczywiste, kompensaty zarobków zmarłego. Tym niemniej, analizując sytuację materialną powódki po śmierci małżonka nie należy pomijać faktu, iż córka powódki jest już dorosła i samodzielna, pracuje i osiąga z tego tytułu dochód w wysokości 2.600,00 zł, a studiujący syn otrzymuje rentę rodzinną w wysokości ok. 2.000,00 zł. Łączny dochód powódki i jej dzieci według stanu na rok 2013 wyniósł zatem: 4.290,00 zł + 2.600,00 zł + 2.000,00 zł = 8.890,00 zł, a hipotetyczny dochód małżonków na rok 2013 według przedstawionego powyżej wyliczenia wyniósłby 8.356,00 zł. Uzyskiwany przez powódkę i jej rodzinę dochód z 2013 roku był zatem większy aniżeli dochód jaki został wyliczony hipotetycznie z uwzględnieniem zarobków zmarłego.

Ostatnio powódka osiągała dochód w wysokości 3.800,00 zł netto wynikający tylko z zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, a dodatkowo również dochody pochodzące z prowadzonego od 1995 roku prywatnego gabinetu lekarskiego. Córka powódki pracuje i uzyskuje z tego tytułu ok. 2.600,00 zł, a syn przez kolejny rok będzie pobierał rentę w wysokości ok. 2.000,00 zł (vide: zeznania powódki - k. 1132v). W ocenie Sądu, nie ma zatem podstaw do tego, aby stwierdzić, iż dotychczas nie nastąpiło już pełne skompensowanie szkody w postaci zarobków zmarłego, jeśliby taka faktycznie zaistniała, albowiem sytuacja powódki stale się polepsza, a dochód rodziny jest wyższy niż ten, który byłby hipotetycznie przewidywany.

Ostatecznie odnosząc się do zarzutu przedawnienia podniesionego przez interwenienta ubocznego zważyć należy na fakt, iż jedną z wytycznych Sądu II instancji było wyjaśnienie, jakich kwot i z jakiego tytułu powódka dochodzi. W związku z tym, sąd zobowiązał pełnomocnika powódki do sprecyzowania powództwa w tym zakresie, co zostało przez niego uczynione w piśmie procesowym z dnia 1 czerwca 2011 roku (k. 856). Nie może również budzić wątpliwości fakt, iż powódka pozew o zapłatę wniosła w chwili, gdy przysługujące jej roszczenia nie uległy przedawnieniu. Skoro więc w późniejszym czasie zostało sprecyzowane, jakich „konkretnie” kwot i z jakiego tytułu w „ramach” zgłoszonego pierwotnie żądania zasądzenia wnosi, nie można mówić o tym, iż roszczenie w tym zakresie uległo przedawnieniu.

Niemniej jednak z przedstawionych wyżej względów omawiane żądanie dotyczące renty podlegało oddaleniu wraz z odnoszącym się doń żądaniem odsetek.

Jeżeli chodzi o rozliczenie kosztów procesu pomiędzy stronami, to w pierwszej kolejności należy zauważyć, że powódka żądała kwoty 1.425.708,00 zł (k. 43). Ostatecznie utrzymała się ze swymi żądaniami głównymi w zakresie kwoty 400.000,00 zł, a więc w zakresie 28%. Przy czym apelacja powódki co do kwoty 500.000,00 zł oraz kosztów procesu wobec Skarbu Państwa została uwzględniona w całości. Natomiast apelacja pozwanego co do kwoty 400.000,00 zł z odsetkami zasądzonej w wyroku końcowym została w całości oddalona. W konsekwencji w sprawie istniały podstawy do wzajemnego zniesienia kosztów procesu pomiędzy stronami procesu.

Z kolei z uwagi na fakt, iż pozwanym był Skarb Państwa brak było podstaw do ściągnięcia od pozwanego nieuiszczonej części kosztów sądowych, które nie zostały objęte prawomocnym rozstrzygnięciem zawartym w pkt IV wyroku z dnia 23 czerwca 2009 r. (k. 637v). Biorąc zaś pod uwagę sytuację osobistą powódki, Sąd doszedł do przekonania, że brak jest też podstaw do obciążania jej w jakiegokolwiek części dalszymi nieuiszczonymi kosztami sądowymi – zgodnie z treścią art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych⁵, w zw. z art. 102 k.p.c.

Wynagrodzenie pełnomocnika procesowego (adwokata) ustanowionego „z urzędu” dla powódki za obie instancje uzasadnione jest treścią odpowiednio § 2 ust. 3, § 6 pkt 7 oraz § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu⁶.

Mając powyższe na względzie, Sąd orzekł jak w sentencji.

1 Zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2008 roku, III CSK 386/07, LEX nr 442529.

2 Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lipca 2005 roku, V CK 31/05, Monitor Prawniczy 2005/17/827.

3 Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2008 roku, III CSK 386/07, LEX nr 442529.

4 II PR 61/90, PiZS 1991 nr 5-6, s. 64.

5 Tekst jedn. Dz. U. z 2014 r., poz. 1025.

6 Tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 461.